

AKCJA "KRUK" (z zapisków "wewnątrzgrupy szkolenia SB")

Zakotnia: wprowadzić i upowszechnić pojęcie "księży ekstremista", przy jego posocie stworzy się pesory, że większość książy oraz biskupi pragną zgody z władzami państwowymi, a tyle nieznaczna część, podobnie jak w "S", jest ugólnie przeciwna.

Cel akcji: porządkać duchowieństwo miedzy sobą poprzez rozpranie wśród nich lejalnych i "ekstremistów", tych ostatnich odizolować od społeczności wierzących, a osmootnionych i osaczonych zniszczyć, przygotować teren do generalnej roszprawy z Kościołem.

Metody: wszystkie KM NY mają listy "księży ekstremistów" ze swojego terenu, posiadają także listy księży nadużywających alkoholu i nie przestrzegających celibatu lub też skłóconych z władzami kościelnymi. Tych ostatnich zamierza się wykorzystać jako konfidentów wypadku aresztowania. Niszcza się drugie listy nie będą bronieni przez biskupów - za przykład może posłużyć ks. Sylwester Sucha z Tworka, którego biskup w obronę nie wziął, a przeciw grupa młodzieży z Tworka została zorganizowana przez prowokatorów i niktka weignął ks. Sucha jako ofiarę prowokacji. Prowokacja udala się i nachowano również biskupa.

Po 13.12.81 próbali dokonać kilku aresztowań księży, każdego pod innym pozorem - w "ossalinie", Tworku, Jarosławiu, Gdyni: za antypaństwowe kaszanie, za współpracę z "terrorystami", za wzbudzanie antypaństwowych następów wśród młodzieży, udział w zamieszках. Niemcy one za zadanie sprawdzić reakcję biskupów, by w razie nieodezwywanego uderzyć szerszej. Decydowano, że na liście z "księzymi ekstremistami" nie mogą figurować proboszczowie wielkich parafii, pracowników kurii i profesorowie wszelki katolickich.

Zakotnia, cele i metody akcji "Kruk" są takie same we wszystkich województwach. W Krakowie objęto nie wszystkie duszpasterstwa skadnickie, seminarium duchowne, Wydział Filozofii PAF-u. Księga są systematycznie inwigilowane wg specjalnego klucza, ich zdjęcia i numery siedzib rozsypane do posterunków MDRWNIET poza województwo krakowskie. Stacza się ich wysepcjalizowany konfidentem i gromadzi informacje o osobach, z którymi utrzymują bliski kontakt, od szczegółowej obserwacji są parafie w Nowej Hucie w Bielawach, Mistrzejowicach, Bogucicach. Aresztowanie kilkuset osób w dn. 17 i 18.10.82 objęte wg przygotowanej listy kilku ministrantów oraz chłopów mających braci w seminarisach. Zamuszano ich biciem do składania żałobnych obciążających księży a powiększych parafii. Kilku takie zeznania skróty. W reprezentowaniu księży objętych akcją "Kruk" bierze udział eko-ksiądz z Częstochowy i dwóch kierików: jeden z Niepołomów, drugi z seminarium krakowskiego.

LIST WIĘZIARZEK POLITYCZNYCH Z FORDONU DO RZECZNIA PRZECIW KRUKU (skopiowany na ręce posła K. Makutowskiego)

"W związku z zapropowiadaniem przez władze w dn. 14.12.82 wystąpienia o aktu żalgi my, więźniarki polityczne przebywające w Fordonie oświadczamy, Act - zaproponowana nam forma uważamy za haniebną i stanowczo odrzucamy, - kategorycznie protestujemy przeciwko jeszcze jednej próbie upokarżenia nas przez władze - domagamy się amnestii powszechnej dla wszystkich więźniów politycznych w Polsce (skazanych zarówno z dekretem jak i z kodeksu Karnego)."

E.Kubasiewicz, E.Ossakowska, E.Ruszcak, E.Rygielska, E.Wiatkowska, W.Sepiak, E.Tuszewska, E.Sweda, Z.Zychicka, U.Gulko, T.Bulboj, R.Jurkiewicz, E.Uboczek, E.Ussowska, I.Michalska."

UWAGA: PROWOKACJA

W DZIAŁAĆCYMI rozpoznawanych ostatnio przez Sąd Wojskowy ("arnizonowy") w Krakowie sprawach za przestępstwa przeciwko stanowi wojskemu ujawniono, że SB dla wydalenia wyjaśnień potwierdzających zarzuty i uzyskania dodatkowych informacji - sięgają po metodę prowokacji. "a pośredniczeniem wspólnictwa - X - konfidenta (najprawdopodobniej) specjalnie szkolonego funkcjonariusza SB) przekazywano aresztowanym grypsy z okleciem np. przyznania się do stawianych zarzutów, bądź proshy o informacje, rzekomo dla otrzeżenia zagrożonych osób. Grypsy lub ustne polecania miały jakoby pochodzić od dr Andrzeja Rożnarynowicza, dr Stefana Losińskiego i dr Kazimierza Strewskiego (trzech znanych adwokatów krakowskich), z którymi konfident był rzekomo w bliskim osobistym kont

takcie. Kilku aresztowanych dało się zabrać na tę prezentację. W których sądowych zasadach się grypsy umięzionych, które stary się podstawić oskarżeniu oraz przyczynę aresztowania kolejnych osób.

NIE WYSTĘPOWAŁEM W TELEWIZJI

"Oświadczenie, że nie wystąpiłem w żadnym programie telewizyjnym. Pokazano mianie bez mojej zgody i żadny. Film nakręcony z ukrytej kamery podczas przesłuchania w Pałacu Postawskich, domontowując spreparowaną wypowiedź ustną. "amieszka w zwiastku z tym wystąpić do sądu z powództwem przeciwko telewizji o zniekształcenie. Wiadomość, jakobym powoływał się na Zbigniewa Romaszewskiego, jest fakenem. Adam Borowski".

Adam Borowski, współpracownik Komisji Interwencji Regionu "azowsze", został aresztowany 10.07.82 i przewieziony na Rakowiecką. Jest on podejrzany i wyłaszczonego płynu w Teatrze "Omedia" 7.07. oraz o działalności w Młodzieżekowym Robotniczym "omocie "S".

Pod koniec lipca ub. r. nadano w TV audycję o inwigilacji w Teatrze "Omedia". Pokazano w niej Adama "Borowskiego" i nadano jego spreparowaną wypowiedź. Gazety relacjonowały program podając dodatkowo, że Adam B. w zeznaniach powołuje się często na "ekstremistycznego działacza "S" Zbigniewa Romaszewskiego". Więźniowie na Rakowieckiej otrzymują codziennie Trybunę Ludu, nad w dniu, w którym ukazała się notatka na ten temat, do celu Adama dostarczono gazetę z wyciągą częścią strony. O fakcie pomówienia w prasie i TV dowiedział się dopiero we wrześniu, po przeniesieniu do innej celli.

W SKRÓCIE

Pod deklaracją "S" z 12.12.82 (TN nr 3) stoczyła podpis redakcja i redakcja zwierząca z niewiadomym pismem podziemnym "Wytrwałość".

16.12.82 o godz. 21 na fali 71,4 MHz radio "S" "akcjonaka nadaje 5-min. audycję. Czasig emisji był ograniczony do dzielnicy Śródmieście.

Marek Edelman, jedyny żyjący dowódcą żydowskiej Organizacji Kadzińskie-Rojowej, odmówił udziału w pracach oficjalnego komitetu obchodów 40-lecia powstania w Getcie Warszawskim.

Redakcja Tygodnika Wojennego informuje, że nie publikowała deklaracji "S" (p. 18 nr 101) - przegraszamy na oczyki.

DOTARŁY DO NAS:

Poszawski: Dniak nr 3 z 29.11.

Gdański: Podziemna "szata" 10 nr 5, Kto nr 12.

Toruń: Ilana nr 11 z 21.12.

Wielkopolska: Co wiemy o przedładowanych(z listopada), Biuletyn Wojenny nr 11 z 5/12.12., Obserwator Wlkp nr 55.

Dolny Śląsk: II Polit. Wrocławskiej nr 11.

Kujawsko-Pomorska: Obserwator Wojenny nr 10 z 7.12., 13 Grudnia nr 15 z 6.12.,

Kronika Akademicka nr 21 z 4.12., Gazetka Krakowska nr 12 z 20.11/1 nr 13 z 5.12., Krakus nr 12 z 6.12. i nr 13 z 21.12.

RADIO "S" DLA WIĘZNIÓW RAKOWIECKIEJ

W noc białostrowską Radio "S" nadaje przez megafony specjalną muzykę dla więźniów głównego aresztu śledczego w Warszawie przy Rakowieckiej. W programie mówił do więzionych kolegów Zbigniew Bujak. Wiemy, że audycję było b. dobrze słychać w pawilonie III, gdzie siedzą u.in. aresztowani czekankowie i eksperci KE NSZZ "S".